Ner 29

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 9 Marca v. s. 1825 roku.

Wiadomości Krajowe.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest d. 28 lutego.

Gazeta *Journal de St. Petersbourg*, z dnia 27 donosi:

„Zawczora, d. 25, II. CC. WW. Wielki Xiążę Mikołay, i Wielka Xiężna Alexandra, powrócili do tuteyszey stolicy w pożądanym stanie zdrowia."

„J. C. W. Wielki Xiążę Jegomość i Cesarzewicz, Konstanty, przybył do tuteyszey rezydencyi, we czwartek d. 26 t. m. (*P. P.*)."

Przez naywyższy ukaz J. C. M. do Kapituły orderów Rossyyskich, d. 7 lutego, Radca Izby Skarbowey Wileńskiey, Assesor kollegialny, *Kramer*, mianowany kawalerem orderu ś. *Anny* 2giey klassy. (*G. S.*)

Cesarz Jegomość, na przedstawienie naczelnie dowodzącego oddzielnym korpusem orenburskim, jenerała piechoty, *Essena*, o pożyteczney pracowitości osiadłego na linii *Niższego-Urala* w twierdzy *Soroczykowskiey*, odstawnego z kozackiego woyska uralskiego urzędnika, Teodora *Tolstowa*, który w bliskości tey twierdzy, własnym nakładem założył ogród, w którym zasadził wybornego gatunku macicę winną i różne drzewa owocowe, czego w kraju tamteyszym nikt jeszcze nie robił, raczył go, za to pierwiastkowe założenie ogrodu fruktowego, służącego za wzór dla dalszych mieszkańców okolic *Urala*, nayłaskawiey udarować medalem złotym na wstędze orderu ś. *Anny* z napisem: *za pożyteczne*. (*G. S.*)

Radca stanu, *Słowcow*, wizytator szkół w Syberyi, objeżdżał w roku przeszłym szkoły w powiatach za *Baykałem* położonych, i gdy wykładał starszym pokoleń Buriatów Selengińskich łatwy sposób nauczenia dzieci czytać i pisać, niezmiernie się zdziwił usłyszawszy, że ich lamowie uczą dzieci rachunków na tablicach piaskiem posypanych, i że sposób ten przyniesiony jest z *Tybetu*. Tak niespodziane odkrycie przywiodło go do wniosku, że *Lankaster*, miany za wynalazcę sposobu wzajemnego uczenia, nauczył się sam w *Indyach* od kapłanów tamecznych, sposobu uczenia pisać na piasku.

Królestwo Polskie.

Warszawa dnia 12 marca.
(*z Kuryera Warszawskiego*).

JW. Hrabia *Wołowicz*, Gubernator *Białostocki*, przybył do *Warszawy*.

JO. Xiąże *Ludwik Radziwiłł*, Ordynat *klecki*, przybył z *Poznania* do *Warszawy*.

Tak zwane *inflanckie* a szczególniey *dorpackie piece* znane są jako nader wygodne, mogące znaydować się we wszelkich, a nawet w ozdobnych *pokojach*, mało potrzebujące drzewa do ogrzania. Ktoby życzył takowe obstalować, widzieć je może u niedawno przybyłego *Mendla Grawo*, mieszkającego tymczasowo przy ulicy *franciszkańskiey* pod N. 1816, w stancyi Nr. 3. Polewa tych pieców ma postać *porcelany*, a ozdoby mogą składać się z rozmaitych *figur*.

Wyszedł na widok publiczny *czwarty oddział* dzieła pod tytułem: *Monumenta Regum Poloniae Cracoviensia*, obeymujący: 1) *Kaplicę Zygmuntowską*, 2) *Pomnik Jana Alberta*, 3) *Grobowiec Jana III*, i 4) *Trumna Alexandra Karola brata Władysława IVgo*.

Od dnia ś. *Macieja* trwają mrozy, wczoraysze *zimno* w dzień 40 *Męczenników* (podług starodawney przepowiedni) wroży nawet *Wielkonoc* mroźną. Dziś mrozu stopni 8.

W gminie *Kaski*, 6 mil od *Warszawy*, niedawno umarła *Maryanna Batorka*, mająca lat 117.

Anglia.

Londyn dnia 22 lutego.
(*z Gazety Warszawskiey.*)

Zdaje się, iż ministrowie nasi chcą pozwolić na nadanie swobód katolikóm; lecz wtenczas dopiero podadzą bil w tey mierze, kiedy katolicy dobrowolnie zniosą towarzystwa swoje.

Na okręcie *Urania*, który z *Buenos-Ayres* zawinął do *Liverpool*, przybył Król, czyli naczelnik Nowey Zelandyi. Okręt ten w żegludze z *Kalkuty* do zachodnich brzegów Ameryki południowey, płynął drogą *Kooka*. Mnóztwo tamecznych krajowców udało się na łódkach do okrętu, pod przewodnictwem owego naczelnika; dozwolono im weyść na pokład. Wkrótce jednak kapitanowi okrętu nie podobało się ich postępowanie; prosił więc Króla, aby poddanym swoim kazał wrócić się na brzeg, co też na rozkaz jego natychmiast uczynili. Oświadczył potém kapitan życzenie, aby i ów naczelnik udał się także za swojemi poddanemi; lecz ten prosił o pozwolenie popłynienia razem z nim do Anglii, twierdząc, iż o tym kraju cudowne rzeczy słyszał, i że radby widział swojego brata *Jerzego*. Gdy wszelkie przełożenia były daremne, a kapitan niechciał użyć siły, pozostał więc ów naczelnik na okręcie. Kapitan napisał do Lorda *Bathurst* donosząc mu o przybyciu Króla Nowo-Zelandzkiego.

Ze złożonego parlamentowi rachunku wydatków publicznych w roku bieżącym, okazuje się, iż cudzoziemcom, między któremi są emigranci z *Tulonu*, za uczynione przysługi płaci się 16 000 funtów szterlingów; sekretarzowi stanu spraw zagranicznych daje się do dalszego rozporządzenia 56,000 funt. szterl.; druki dla obu Izb parlamentu kosztują 90 000 funt. szterl. i t. d.

Między pismami urzędowemi, podanemi parlamentowi, znayduje się wykaz zabranych w przeciągu 3 lat towarów przez urzędników celnych i akcyzowych. I tak zabrano: 129 statków, 746 łódek, 312 koni, 902,686 funtów tytuniu, 3 000 funtów tabaki, 135 000 gallonów wódki, 253 gallonów rumu, 596 gallonów wina, 19 000 funtów herbaty, 2,100 chustek jedwabnych, 3,600 paczek kart do grania i t. d.. Wydatki na dozór łącznie z płacą urzędników celnych wynosiły przez ten czas 2 miliony 70,528 funtów szterlingów, a ze sprzedaży zabranych towarów wzięto tylko 282 541 funtow szterlingów, czyli ósmą część wydatków.

— *Dnia 25.* —

I tu także utworzyły się towarzystwa dla wsparcia nieszczęśliwych, którzy przez powódź w Niemczech majątek utracili. Hrabia *Münster* jest na czele towarzystwa, zbierającego składki dla hanowerczyków.

Wydatki na potęgę naszą morską w roku przyszłym wynosić mają 5 milionów 980,000 funtów szterlingów (189 milionów 200,000 zł. pol.).

Przybyły tu Pan *Gorven* z *Madrytu* stara się zaciągnąć pożyczkę 200 milionów realów dla Hiszpanii; lecz nie wielką ma nadzieję dopięcia swojego celu, chociaż ma zlecenie, aby nie bardzo był trudnym, w przyjęciu proponować się mogących warunków, i aby nawet w pewney ilości przyjął obligacye stanów, zamiast pieniędzy, byleby o tem nie znaydowała się żadna wzmianka w układzie.

Dzisieysza gazeta tuteysza, *Goniec*, zawiera wiadomości z *Lima* pod d. 24 października, iż jenerał *Valdez* odniósł zwycięztwo nad jenerałem *Olaneta*, i że *Boliwar*, po połączeniu się jenerałów *Kanteraka*, *Valdesa* i *Laserna*, cofnął się za *Apurimac*. Eskadra hiszpańska, złożona z 5 okrętów i 2 statków przewozowych, mających 200 ludzi z osady w *Callao*, wypłynęła d. 20 października z *Lima* pod dowództwem jenerała *Ramirez*, a admirał peruwiański *Guise* przepuścił ją. W mieście *Lima* nie masz woyska, i spokoyność tam panuje.

W gospodzie *Lloyds* odebrano wiadomość o bitwie, stoczoney d. 10 października między 46 działową fregatą peruwiańską *Pruebla* i 64 działowym okrętem liniowym hiszpańskim *Asia*. Wspomniona bitwa zaczęła się o godzinie 9tey zrana, a skończyła o 1wszey po południu. Oba okręty poniosły szkodę w masztach; okręt *Asia*, utraciwszy główny maszt powrócił do *Callao*, a fregata *Pruebla* udała się na dawnieysze stanowisko do *San Lorenzo*. Będąca tam eskadra peruwiańska pod dowództwem admirała *Guise* składa się z 6 okrętów wojennych, mających ogółem 129 dział i 920 ludzi. Dnia 15 listopada wypłynęły z *Valparaiso* dwie korwety i fregata dla połączenia się z tą eskadrą. W *Callao* znayduje się 5 okrętów hiszpańskich, mających 139 dział i 1075 ludzi. Eskadra powstańców trzyma tę twierdzę w ścisłem zamknięciu.

Donoszą z *Buenos-Ayres* pod d. 23 grudnia, iż kongres narodowy prowincyy nad rzeką *Laplata* został uroczyście zagajony. Wkrótce zapewne zawarty będzie traktat handlowy z Anglią.

P a r l a m e n t.

I z b a W y ż s z a.

Dnia 21 b. m. Hrabia *Darnley* złożył petycyą względem próchnienia okrętów wojennych w portach angielskich. Oświadczył, iż przez to podaje sposobność zacnemu swemu przyjacielowi (Lordowi *Melville*) zbicia pogłosek o złym stanie floty naszey. Lord *Melville* odpowiedział, iż temu próchnieniu oddawna zaradzono, i że pochodziło z użycia podczas woyny niedobrego drzewa do budowy okrętów, a to dla braku zdrowego drzewa dębowego. Lord *Darnley* cieszył się z tey odpowiedzi, bo teraźnieyszy stan floty czyni zaszczyt admiralicyi.

Dnia 24 b. m. hrabia *Donoughmore* i margrabia *Landsdown* podali petycye za katolikami od protestantów, będących właścicielami, kupcami i bankierami w *Dublinie* i okolicach. Z drugiey strony Lord *Gort* podał petycyą przeciwko katolikom od prezydenta i rady gminney miasta *Dublina*.

I z b a N i ż s z a.

Na sessyi d. 22 b. m. P. *Whitbread* radził drugi raz przeczytać bil względem oświecania gazem ulic w *Londynie* i *Westminster*. P. *Moor* żądał odłożenia tego bilu do 6 miesięcy, co jednak większością 94 kresek przeciwko 68 odrzucono, i bil powtórnie przeczytano. P. *Wodehouse* odłożył do d. 19 kwietnia swóy wniosek względem praw zbożowych.

— *Dnia 1 marca.* —

(*z Gaz. Hamb. Börsen Halle*).

W sobotę odbyło się tu zgromadzenie katolików pod prezydencyą Xiążęcia *Norfolk*, w celu ułożenia petycyi do Izby wyższey przeciwko bilowi, P. *Goulnburn*, na którem P. *O'Connel*, mówił przez 3 godziny.

Gazety irlandzkie donoszą znowu o zburzeniu i podpaleniu wielu domów po wsiach.

Gazeta nadworna donosi, że Król mianował swojego byłego sekretarza poselstwa i sprawującego interessa w Szwaycaryi, P. *Kromwella Disbrowe*, sekretarzem poselstwa w *St. Petersburgu*, a P. *Fox Strangways*, sekretarzem poselstwa we *Florencyi*.

P. *Canning* używa kilku doktorów; za radą doktora *Hollanda* wziął ciepłą kąpiel, i może w swym pokoju zaymować się interesami.

Xiążę *Wellington* ma wrzód w jednym uchu, co mu słuch utrudnia.

Bil gulburnski przeszedł wczoraw Izbie niższey większością 226 przeciwko 96.

Hrabini *Lieven*, małżonka ambassadora rossyyskiego, szczęśliwie powiła syna. (*A. d. F.*)

F r a n c y a.

Paryż dnia 26 lutego.

(*z Gazety Warszawskiey*).

Brama tryumfalna, którą municypalność tuteysza wystawi na pamiątkę ostatniey woyny hiszpańskiey, kosztować będzie 218,862 franków.

— *Dnia 28.* —

Dla ulgi mieszkańcom tuteyszym, Król Jmć postanowieniem swojem zmnieyszył gwardyą narodową, i przeznaczył ją do odbywania służby w trzech tylko mieyscach, to jest: w zamku *Tuilleries*, w ratuszu i przy sztabie głównym.

W pałacu posła austryackiego przy dworze tuteyszym, wyporządzają pokoje na przyjęcie Xięcia *Metternich*.

— *Dnia 5 marca.* —

(*z Gazety Hamb. Börsen Halle*).

Król Jmć dzisia wyjechał na polowanie do *St. Germain*.

Król Jmć powrócił do czynney służby jenerałów *Ponget* i *Cattaneo*.

Gazeta lisbońska nadworna pod d. 12 lutego donosi, że Król Jmć zezwolił na uwolnienie tymczasowego ministra stosunków zewnętrznych, P. *Pinheiro-Ferreira*, i na jego mieysce mianował *P. Mello*.

Królewska fregata, *Arethuse*, wypłynęła z woyskiem z *Rochefort* do *Kadyxu*.

Gazeta *Etoile* donosi, że Xiążę *San Fernando*, ma bydź posłem na koronacyą naszego Króla.

Dnia 22 z. m. otworzono w *Nanci* szkołę leśną, którey jest dyrektorem P. *Lorenz*.

(*z Korrespondenta Hamburskiego.*)

Przewożą teraz mnóstwo mebli koronnych do *Compiegne*, gdzie Król Jmć w podróży do *Rheims* kilka dni zabawi.

Gazeta *Indicateur de Bordeaux* donosi, że wyspa *Cuba*, ogłosiła się niepodległą, i złączyła się z *Mexykiem*; gazeta zaś *Mémorial Bordelais*, oznaymuje, że wkrótce ma przybydź kilka regimentów francuzkich do *Hiszpanii*.

Gazeta *Journal du Commerce* donosi: iż w porcie tulońskim stoją 3 okręty liniowe i 14 innych statków wojennych, mających płynąć na Archipelag dla obserwacyi.

Cesarsko Rossyyski Wielki Szambelan *Naryszkin*, po 3miesięcznem bawieniu w *Marsylii*, powraca do *Paryża*.

Przybył tu *Sarcophag* Królowi Jmci od Vice-Króla Egipskiego przysłany.

H i s z p a n i a.

Madryt d. 14 lutego.

(*z Gazety Warszawskiey*).

Z powodu ciągłey suszy, nadzieja urodzaju zupełnie prawie znika.

Rozstrzelano tu niejakiego *Oroz*, który w miesiącu sierpniu wydał na ulicy okrzyk: *Śmierć Królowi! Niech żyje Riego!*

W okolicy *Lerida* włościanie czterech wsi uzbroili się przeciwko włościanom inney wsi, i przyszło do krwawey między niemi bitwy, którey nareszcie woysko z *Lerida* koniec położyło.

— *Dnia* 16 —

Król Jmć zupełnie wyzdrowiał; od dwóch dni pracuje z ministrami i codzień się przejeżdża.

Przybyło tu kilku wyższych urzędników z *Grenady* dla zdania sprawy o rozruchach, które tam zaszły. Naysurowiey ukarani będą żołnierze, którzy przyłączyli-się do mieszkańców i spólnie z niemi żądali wprowadzenia konstytucyi francuzkiey do Hiszpanii.

Rząd skazał na wygnanie kilka osób, uwięzionych w Arragonii, za to, iż służyły *Józefowi Bonapartemu.*

Król Jmć przeznaczył 30 milionów realów (7 milionów 500 000 franków) na listę cywilną.

Xiążę Saski *Maxymilian* zabawi tu do końca lata.

— *Dnia* 17. —

(*z Korrespondenta Hamburskiego*).

Władze francuzkie w *Kadyxie* skonfiskowały list pasterski, który przypisany jest xiędzu *Valez*, arcy biskupowi w *San Jago di Compostella*, wzywający hiszpanów do łączenia się przeciwko francuzom, którzy przyszli do *Hiszpanii*, przepisywać prawa Królowi Hiszpańskiemu.

Wycieńczenie naszego skarbu, tak jest wielkie, iż liweranci, którzy dotąd dla osady madryckiey dostarczali zawsze za opłatą z góry, teraz za miesiąc przeszły, z dołu jeszcze nie odebrali.

W ciaśninie gibraltarskiey ciągle się pokazują okręty korsarskie pod banderą niepodległych. Załoga w *Ceuta*, nie otrzymawszy płacy, zbuntowała się i połączyła z hiszpańskiemi zbiegami na brzegach afrykańskich. Obawiają się znowu wylądowania do królewstwa *Valencyi.*

Kommendant w *Algesiras* jenerał *O'Donnel*, wysłał do rządu nadzwyczaynego gońca, z doniesiem iż na brzegach ukazało się mnóstwo uzbrojonych statków.

W ministeryum naszem ciągła panuje niezgoda zdaje się, że rzecz o pożyczkę już się rozchwiała.

Jenerał *Plazencia*, który bawił w *Gibraltarze*, przybył do *Kadyxu.* Hiszpańskie władze chciały go uwięzić; jenerał *Gudin* przyrzekł mu bezpieczeństwo i oparł się uwięzieniu.

Jenerał *Bassecourt* kapitan jeneralny *Valencyi*, przeniesiony został do *Grenady*; a jenerał *Quesada* w tymże stopniu do miasta *Valencyi.*

W jednem miasteczku arragońskiem, nie daleko *Lerydy*, miało zayść znaczne zaburzenie.

PORTUGALIA.

(*z Korrespondenta Hamburskiego.*)

Czytamy w liście z *Lisbony* pod d. 20 lutego co następuje: „W tych dniach biegała szczególnieysza pogłoska. Powiadano, że na granicach stoją korpusy woysk francuzkich, które chcą przeyść naszą granicę, i że Król Jmć ma przedsięwziąć podróż. Usiłowanie gazet, zbijaniem tych pogłosek, dowodzi dostatecznie, jak wiele zależało na ich przytłumieniu. Między innemi, wyrażają gazety, że naród portugalski, ma szlachetną dumę; że tak godny kochania i poważania Monarcha, jakim nasz jest, nie potrzebuje żadney pomocy od swych sprzymierzeńców, ażeby mógł panować nad sercami, które mu dały tyle dowodów miłości, posłuszeństwa i prawości. Boskiey Opatrzności, i mądrości należy się, że od czasu odzyskania prawey władzy przez Króla, zewnątrz nie lękamy się żadnych kroków nieprzyjacielskich; gdyż rząd nasz zostaje w zupełnem porozumieniu i naylepszey zgodzie z obcemi Mocarstwami.“

TURCYA.

Stambuł dnia 1 *lutego.*

(*z Gazety Warszawskiey.*)

Uzbrajania lądowe i morskie trwają ciągle w tuteyszey stolicy, i turcy spodziewają się pomyślnych wypadków przyszłey kampanii. Lecz ci, którzy dają uwagę na wewnętrzny i zewnętrzny stan Państwa Ottomańskiego, nie mogą mieć wielkiey nadziei.

Hrabia *Guilleminot* poseł francuzki, miał d. 13 stycznia wysłuchanie u Wielkiego Wezyra *Selima* Baszy, i złożył mu nowy list wierzytelny.

Omer Vrione, Basza *Janiny*, który dotąd obojętnie, tak względem Porty, jak względem greków postępował, zrzucił nakoniec maskę, i wszedł w układy z Xięciem *Maurocordato*, w skutku czego twierdza *Preweza* ma bydź oddana grekom. Wypadek ten jest nader ważnym dla przyszłey kampanii, gdyż Porta będzie musiała pierwey pokonać buntownika, który z chytrością łączy odwagę i przysposobił się do dzielnego odporu. Na próżno usiłowała go Porta oddalić pod rozmaitemi, nawet chlubnemi, dla niego pozorami; przeczuwając swoję zgubę, nie przyjął żadnego wyniesienia na wyższy urząd.

Od granic tureckich dnia 17 *lutego*

(*z teyże gazety.*)

Spokoyność w Serwii nie jest jeszcze zupełnie przywróconą. Zdaje się, iż użycie za nadto surowych środków przez Xiążęcia *Milosza* sprawiło nowe rozruchy w wielu powiatach. Po wiadomey bitwie kazał stracić wielu powstańców, i przez to podobno przywiódł stronników ich do rozpaczy.

Gazeta smyrneńska, *Dostrzegacz Wschodni*, pisze co następuje: „Dnia 15 grudnia dwa statki greckie zawinęły do portu *Lagos*, gdzie stanęły obok okrętu austryackiego; ludzie z nich weszli na ów okręt, i mimo oporu kapitana austryackiego, który chciał utrzymać honor bandery swojey, otworzyli kilka pak towarów, należących do pewnego kupca chrześciańskiego w *Smyrnie*, i wzięli, co im się podobało. Dopiero po kilkogodzinney sprzeczce oddalili się korsarze, zabrawszy kilka worków kawy. Zaraz potém udali się znowu na okręt austryacki *Erminia*, i popełniwszy tam podobne gwałty, popłynęli na morze. Nie przestając na tém zgwałceniu prawa narodów, bryg spezyyski pokazał się znowu d. 20 grudnia w porcie *Lagos*, a że cisza na morzu nie dozwoliła mu zbliżyć się do wspomnionych okrętów austryackich, przeto kapitan korsarski na uzbrojoney szalupie popłynął do okrętu kapitana *Spagnolo*, i ponowił pogróżkę, zabrania go. Lecz kapitan *Spagnolo*, któremu na pomoc pośpieszył kapitan okrętu *Erminia* i anglik *Deodato Illich*, okazał wielką stałość charakteru, a kapitan korsarski musiał się oddalić, wziąwszy znowu 4 wory rodzenek i zagroziwszy kapitanowi *Spagnolo*, iż go przy wypłynieniu z portu zabierze. Gdy o tych wypadkach dowiedziano się w *Smyrnie*, natychmiast dowódzca eskadry austryackiey wydał wszelkie potrzebne rozporządzenia. Dopuszczono się rozmaitych łupieztw. Niedawno zawinął do *Smyrny* austryacki kapitan galioty *Sabianelline*, która z różnemi towarami d. 20 grudnia wypłynęła ze *Stambułu* do *Zante*. Oświadczył on, iż dnia 26 grudnia znaydował się blisko *Tenedos*, gdy raptem napadł na niego statek grecki, będący w małey odległości od 2 innych statków greckich. 20 greków weszło na galiotę i odgrażało się zabić 6 podróżnych turków, będących na niey; lecz ci natychmiast oszańcowali się w mieyscu, gdzie nie odważono się na nich uderzyć. Powstańcy porwali potém pisarza austryackiego na swój statek i źle się z nim obeszli. Zabrawszy część towarów i pewną ilość pieniędzy, oddalili się wołając do kapitana austryackiego, iż może sobie daley płynąć. Lecz kapitan obawiając się nowego zgwałcenia prawa narodów, w nocy dopiero oddalił się od 5 statków greckich i zawinął do portu *Smyrny*.“

— *Dnia* 18. —

Donoszą z *Chios* pod d. 24 stycznia, iż 26 okrętów greckich i 4 statki palne spotkały niedaleko *Cassos* fregatę turecką, towarzyszącą 4 statkom przewozowym; spaliły fregatę, a 3 statki przewozowe zabrały. Między egipcyanami a turkami w Kandyi, powstała kłótnia, i krew z obu stron przelano. Porta czyni wielkie uzbrojenia do następney kampanii i zakłada magazyny. Dnia 21 stycznia przybyli do *Stambułu* deputowani z

wyspy *Thasos* i kilku wysp przyległych, oświadczają posłuszeństwo W. Sułtanowi.

AUSTRYA.

Tryest d. 19 lutego.
(z Gaz. Jour. de Francf.).

Nie mamy nowin prosto z *Morei;* ale w listach z *Wenecyi*, wczora pisanych, donoszą, iż w mieście tém rozbiegła się pogłoska, że *Patras* grekom się poddało. Grecy u nas mieszkający z niecierpliwością oczekują potwierdzenia tey nowiny.

NIEMCY:

Od brzegow Menu d. 28 lutego
(z Gazety Warszawskiey).

Izba deputowanych bawarskich w *Monachium* obrała d. 24 b. m. 6 kandydatów na urząd prezesa swego, a nazajutrz przystąpiła do wyboru 2 sekretarzy.

Minister spraw wewnętrznych elektora heskiego, wezwał władze krajowe, aby odpowiedziały na zapytanie następujące: czyli taniość rozciąga się wyłącznie do zboża lub też i innych płodów wieyskich? czyli przyczyną jey jest obfity w ostatnich latach urodzay, i czyli tę przyczynę za przemijającą uważać wypada? czyli nie zachodzą stałe przyczyny, i jakie są? Żąda oraz wspomniony minister dokładnego objaśnienia, dla czego przy powiększaniu się ludności, od czasu szczepienia ospy krowiey, a zatém i konsumpcyi, nie powiększył się handel wewnętrzny, ale owszem się zmnieyszył. Oczekuje nakoniec minister stosownych w tey mierze projektów dla ulgi w teraźnieyszym smutnym stanie wieśniaków; lecz razem oświadcza, iż zmnieyszenie podatków lub zamiana ich na płody ziemi, mieysca mieć niemoże.

W Szwaycaryi skazano niedawno pewnego lichwiarza na zapłacenie 36,000 franków kary pieniężney, jednoroczne osadzenie w domu poprawy, i zostawanie aż do śmierci pod dozorem policyi. Człowiek ten przez lichwę zebrał w krótkim czasie 150,000 franków majątku.

Dnia 1 marca.

Dnia 28 b. m. spodziewają się w *Monachium* przybycia N. Cesarzowey Jmci Austryackiey i Xiężniczki *Zofii.*

Król Jmć Bawarski z podanych 6 kandydatów mianował barona *Schrenk* pierwszym prezesem, a hrabiego *Armansberg* drugim prezesem Izby deputowanych.

Na pierwszey publiczney sessyi pierwszey Izby stanów badeńskich, d. 25 z. m. radca stanu *Gulat*, kommissarz rządowy, uwiadomił o uchwale seymu związku niemieckiego z d. 16 sierpnia 1824, względem utrzymania zasad monarchicznych i wprowadzenia porządku działań dla uniknienia wszelkich nadużyć, mogących pochodzić z publicznego odbywania obrad i ogłaszania ich drukiem, wzywając, aby się do tego stosowano.

Wielki Xiążę Badeński przekazał gminom wybieranie wszystkich od roku 1818 zaległych podatków, i innych opłat, odstępując na ich korzyść 20 procentow.

Xiążę *Kumberland* i małżonka jego, dowiedziawszy się w *Berlinie* o szkodach zrządzonych przez powódź w kraju hannowerskim, przesłali 100 funtów szterlingów na wsparcie nieszczęśliwych.

W *Bawaryi* damy nie mogą odtąd znaydować się w Izbach prawnych.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Professor *Uilkens* w *Grenindze* ogłosił, iż ziemia zalana wodą morską staie się często nieurodzayną, nie tak z powodu soli morskiey, jako raczey magnezyi kwasu teyże soli (*murias magnesiae*). Posypywanie wapnem takiey ziemi znacznie ją poprawia; wapno bowiem łączy się z kwasem soli morskiey, i magnezyą czyni nieszkodliwą.

Niedawno przy kopaniu węgli ziemnych w okolicy miasta *Altenburga* (w Niemczech) znaleziono skamieniały ząb słonia. Miał 14 cali długości, $5\frac{1}{2}$ wysokości, a 4 szerokości.

W *Nowym-Yorku* (w Ameryce północney) w końcu roku zeszłego umarł piernikarz bezdzietny i niemający krewnych, gdyż był wzięty z domu podrzutków londyńskich, terminował u kilku rzemieślników, został maystrem, żył skromnie i był kochanym od wszystkich sąsiadów. Po jego zgonie znaleziono wszystkie sprzęty mało co warte, i oprócz znacznego zapasu pierników, reszty nie taxowano nad kilkanaście talarów. Zostawił jednak następujący testament: „Całém mojém bogactwem są pierniki, zapisuję je moim przyjaciołom, to jest: piernik pod Nrem 1 adwokatowi S., który przez całe życie, broniąc bezpłatnie ubogich, sam został ubogim. Piernik pod Nrem 2, zapisuję mojey sąsiadce *Wilhelminie*, rybaczce, która jest wzorem cierpliwości, przez lat 17 z niewymówną łagodnością i świętą pokorą, znosiła nieznośne grubiaństwa swego męża. Piernik pod Nrem 3 zapisuję *Janowi* furmanowi, który chociaż jest furmanem, a nigdy nie był pjanym. Piernik pod Nrem 4 zapisuję kucharce *Maryannie*, która miała wielekroć chętkę stawiania na loteryą, a przecież wstrzymała się i nie naśladowała swych towarzyszek, dopisujących w rejestrach na kuchnią po kilka groszy, aby je postawić i przegrać. Piernik Nro 5 zapisuję memu sąsiadowi *Jakóbowi*, który, będąc szynkarzem, nigdy nie dolewał wody do trunków. Piernik Nro 6 zapisuję Pannie *Agnieszce*, którey wdzięki wszyscy wysławiali, a przecież ona żyjąc skromnie, odrzuciła wiele elegantów wietrzników, a obrała za męża ubogiego, lecz uczciwego cyrulika.“ Jeszcze kilka pierników zapisał różnym osobom z podobnemi zaletami; wszyscy takowi sukcessorowie mało zważali na tak osobliwszą puściznę; gdy Panna *Agnieszka* właśnie tegoż dnia idąc do ślubu i przy śniadaniu częstując zebranych przyjaciół, rozłamała zapisany jey piernik, z którego wysypało się wiele angielskich gwineów; gdy się o tém rozniosło po mieście, każdy z sukcessorów, jak piorun pośpieszył po swóy piernik, i każdy w nim znalazł jakąś ilość złotey monety. Rzucono się do reszty pozostałych pierników, płacąc za nie drogo, lecz już w nich prócz migdałów, nic nie znaleziono.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 6 marca rubel srebrny 3 rub. 76 k., czer. zł. nowy 11 r. 75 k., imperyał 37 r. 65 k.

	Czas obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
Obserwacye meteorologiczne.	d. 7 godz. 6 z rana	28 cal. 6,1 lin.	— 7,5 stopni.	Polud. Wsch.	Pogoda.
	dnia 8 — — — —	28 — 4,5 —	— 7,5 — —	Półn. Zach.	Pochmurno.
	dnia 9 — — — —	28 — 2,2 —	— 7 — —	Południowy.	Pogoda.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 29.

Wilno dnia 9 marca n. s. 1825 Roku.

Rząd gubernialny Litewsko-Wileński przesłał do Redakcyi dla ogłoszenia, co następuje:

Kopia z kopii.

MINISTERYUM SKARBU.

Departament róznych podatkow i poborów.

Oddział I. Stół I.

Dnia 25 grudnia 1824 roku. N. 8776.

O podradach dozwolonych włościanom, i o zastosowaniu istniejących w tey rzeczy praw do postanowienia dodatkowego d. 14 listopada 1824 roku.

Do Izby Skarbowey Moskiewskiey.

Izba Skarbowa Moskiewska, przed wydaniem jeszcze dodatkowego postanowienia, względem urządzenia gild i handlu różnych stanow, maiąc na uwadze Ukaz Rządzącego Senatu, pod d. 28 lutego przeszłego roku, o dopuszczeniu włościan do skarbowych podradów i dostaw, nie inaczey, jak z ustanowionemi świadectwami, upraszała o rozwiązanie Ministeryum Skarbu, w następujących okolicznościach: 1) Czy można dopuszczać do podradow włościan, ktorzy nie mają świadectw, jeśli oni dla ich otrzymania opłacą w tymże czasie ustanowioną posxlinę? 2) Jeżeli podrad oddaje się na kilka lat, więc jakim sposobem zabezpieczyć Skarb w tém, ażeby włościanin brał odpowiednie świadectwa na wszystkie lata, w ciągu których działa jego zobowiązanie się. 3) Czy ma prawo włościanin wchodzić w podrady i dostawy, w różnych mieyscach, za jedném i témże świadectwem, na takie summy, które zosóbna w każdém mieyscu, chociaż i nie przewyższają summy w świadectwie wyrażoney, ale wszystkie razem wymagają świadectwa wyższego rodzaju? 4) Czy należy żądać świadectw i jakich mianowicie, od włościan, biorących podrady nie wyższe 1000 rubli, jako to: na wystawienie mostow, utrzymanie grobli i przewozow, znaydujących się wewnątrz ich gruntow, lub w niewielkiem oddaleniu od mieysca ich osiadłości. 5) Również czy ulegają obowiązkowi, mieć świadectwa włościanie i jamszczyki, ktorzy są dopuszczeni do podradów na trzymanie pocztowych koni? Nakoniec 6) Jeżeli przy podradach na dostawy jakichbądź materyałow, na przyszłość nie mozna oznaczyć z dokładnością całey summy, a postanowiono tylko dostarczyć materyałow za cenę umówioną, w takiey ilości, jakiey poźniey potrzeba będzie, albo uskuteczniać roboty, podług wskazania mieysca lub osoby nią kierującey, więc jakim sposobem postępować w podobnych zdarzeniach, w stosunku do wymagania świadectw. Rozwiązanie pierwszych trzech zapytań, Izba Skarbowa znaydzie w wiadomém już jey teraz dodatkowém postanowieniu względem urządzenia gild i o handlu różnych stanow, w przełożeniu daném ode mnie dnia 13 t. m. Wice-Gubernatorowi Sanktpetersburskiemu, i w zaleceniu mojém teyże daty Izbom i Expedycyom Skarbowym, rozesłanych cyrkularnie od Departamentu różnych podatków i poborów. Co się zaś tycze dalszych, wyrażonych przez Izbę wątpliwości, tedy, porównawszy je z pomienioném postanowieniem, i z innemi prawami, zostającemi w swojey mocy, znayduję co następuje: podług opinii Rady Państwa, N a y w y ż e y potwierdzoney d. 17 września 1811 roku, dozwolono dopuszczać włościan do podradów, któremi kupcy nie znaymują się, jako to: na roboty murowane, ciesielskie, kowalskie i tym podobne po części budowniczey i t. d. Ukazem Rządzącego Senatu pod dniem 10 grudnia 1810 roku, włościanom wszelkiego tytułu dozwolono wchodzić do targow na dzierżawę pocztowych stacyy, co poźniey zostało potwierdzoném przez Ukazy 17 czerwca i 29 grudnia 1812 roku. A podług brzmienia § 126 dodatkowego postanowienia, pod d. 14 przeszłego listopada, włościanie, wchodzący do pozwolonych im prawami podradow skarbowych, powinni mieć świadectwa 6go rodzaju, prócz wchodzących do podradów na roboty i dostawy w swoim powiecie. Następnie wyjąwszy tych ostatnich, wszyscy dalsi włościanie, równie jak i jamszczyki, mogą bydź przypuszczeni do podradów, wyrażonych przez Izbę Skarbową nie inaczey, jak po złożeniu lub wzięciu świadectw 6go rodzaju, jakkolwiekby wreszcie była ograniczoną summa tych podradow. Ale ponieważ z drugiey strony włościanie, mający świadectwa 4go rodzaju, podług § 124 porównani są z mieszczanami handlującemi, którym pozwolono brać podrady, nie wyższe nad 4,000 rubli, przeto samo z siebie wypada, że podrady, na które potrzeba włościanom jednego tylko świadectwa 6go rodzaju, również nie mogą przewyższać pomienioney summy, a w przeciwném zdarzeniu podradczyk obowiązany jest już przeyśdź do wyższego rzędu. Prócz tego nie podpada żadney wątpliwości, że w zdarzeniu podradow, które nie wchodzą do liczby pozwolonych wyżey wspomnionemi prawami właściwie stanowi włościańskiemu, włościanin albo jamszczyk obowiązany jest wziąć świadectwo 4go rodzaju, choćby jak naymnieysza była summa jego zobowiązania się. Wszystkie te prawidła, podług brzmienia § 103, rozciągają się w jednakiey mocy i do posadzkich. A co się tycze ostatniego zapytania Izby Skarbowey, na to nastąpi osobne rozwiązanie. Oryginał podpisali: Minister Skarbu Jenerał-Porucznik *Kankryn.* — Dyrektor N. *Dubieński.*

Zgodno Sekretarz i Kawaler *Kleyst.*
Zgadzał Powytczyk *Milanowski.*

Kopia z kopii.

MINISTERYUM SKARBU.

Departament różnych podatków i poborów.

Oddział I. Stół I.

Dnia 11 grudnia 1824 roku. N. 8216.

O prawach w handlu kupcow finlandzkich.

Do Izby Skarbowey Sanktpetersburskiey.

Z powodu wydanego, dnia 14 zeszłego listopada, dodatkowego postanowienia względem urządzenia gild i o handlu różnych stanow, niektórzy kupcy finlandzcy, zaymujący się przemysłem w tuteyszey stolicy, za pośrednictwem P. Sekretarza Stanu interessow finlandzkich, prosi mię o rozwiązanie następujących zapytań: 1) Czy są obowiązani finlandczykowie, dla prowadzenia handlu w Sanktpetersbur-

gu, płacić, stosownie do tey gildy, którey praw używać zechcą, sam tylko podatek mieski, czyli i wszystkie skarbowe powinności, ze wzięciem ustanowionego świadectwa? 2) Czy podlegają oni wyborowi do służby zgromadzenia w mieście Sanktpetersburgu? 3) Czy nie wypada tym z nich, którzy opłacają tu podatki, zarówno z mieyscowemi kupcami, cieszyć się, w wydawaniu kredytowych pełnomocnictw, temiż prawami, które są właściwe poddanym Rossyyskim? Porównawszy te zapytania z pomienionem postanowieniem, dostrzegam, że kupcy finlandscy, bawiący się przemysłem w Rossyi, na mocy §§ 16 i 152, porównani są z kupcami zagranicznemi, i że następnie powinności ich, względem Skarbu i prawa w handlu i przemysłach, ze względu na czasowe ich przebywanie w granicach Państwa, powinny bydź oznaczone, ścisłem stosowaniem VI i VII rozdziału pomienionego postanowienia. A co się tycze pełnomocnictw kredytowych, to § 152, dozwalając wydawać je takim tylko ludziom, którzy ze swojey osoby mają prawo prowadzić poruczony im handel, stosuje się jedynie do tych finlandzkich, również i do innych wymienionych w nim kupcow, którzy nie są zamieszkali w Rossyi; a zaymujący się przemysłem w jey granicach, i w tym względzie podlegają skutkom obu pomienionych rozdziałow. Zostawując P. Sekretarzowi Stanu interessow finlandskich, objawić o tém proszącym, zalecam Izbie Skarbowey Sanktpetersburskiey w rozporządzeniach swych w rzeczy wyrażoney, tak względem finlandzkich, jako też i względem zapisanych, w Królestwie Polskiém, Gruzyi i Bessarabii, trzymać się wyżey pomienionych prawideł, dając wiedzieć o tém dla nieodmiennego wypełnienia, powiatowym Kaznaczeystwom, mieskim Radom, Ratuszom i Magistratom Gubernii Sanktpetersburskiey. Oryginał podpisali: Minister Skarbu Jenerał porucznik *Kankryn* — Dyrektor N. *Dubieński*.

Zgodno z kopią Sekretarz i Kawaler *Kleyst*.
Zgadzał Powytczyk Milanowski.

Kopia z kopii.

MINISTERYUM SKARBU.

Departament różnych podatków i poborów.

Oddział I. Stół I.

Dnia 16 grudnia 1824 roku. N. 8391.

Względem szlachty i urzędników użytych w charakterze plenipotentow w rzeczach podradow i odkupow.

Okolnie do Izb i Expedycyy Skarbowych.

Z powodu zabronienia kupcom, mieć plenipotentami i prykaszczykami, szlachty i urzędnikow, zawartego w § 158 dodatkowego postanowienia, względem urządzenia gild i o handlu różnych stanow, Radca handlowy kupiec elisawetgradzki *Funduklei*, uprasza mojego rozwiązania: czy może szlachta i urzędnicy na dawnieyszey osnowie pozostać plenipotentami i prykazczykami, w rzeczach odkupow i podradow jego ze Skarbem? Porównawszy to zapytanie z pomienioném postanowieniem i znayduiąc, że prawidła w XI jego rozdziale zawarte, będąc ustanowione, dla zapobieżenia dostrzeżonym fałszom, stosują się wyłącznie do prykazczykow stanu kupieckiego i mieszczańskiego, albo z różnoczyńcow; a w §§ 59, 159 zabraniających szlachcie i urzędnikom bydź plenipotentami u kupców, mówi się właściwie tylko o handlu, nie zaniedbam dać w tém na czas przyszły osobnego rozwiązania. Co się tycze teraźnieyszego zdarzenia, tedy to rozwiązuje się przez myśl praw ogólnych, na mocy których żadne nowe postanowienie nie może mieć na przeszłość mocy, a następnie i kupcy, którzy mają już odkupy albo podrady ze Skarbem, w zawiadywaniu niemi, do upłynienia terminow swoich zobowiązań, mogą używać po dawnemu szlachty i urzędnikow. O czém uwiadamiam Skarbowe Izby i Expedycye, dla jednostaynego z ich strony wypełnienia. Oryginał podpisali: Minister Skarbu Jenerał Porucznik *Kankryn*. — Dyrektor N. *Dubieński*.

Zgodno z kopią Sekretarz *Kleyst*.
Zgadzał Powytczyk *Milanowski*.

Императорскаго Воспитательнаго дома отъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ объявляется, что въ ономъ продается заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Маіорши Александры Уракиной, Подполковницы Анны Вейсовой и Прапорщика Лазаря Медера, состоящее Витебской Губерніи Суражскаго Повѣта въ деревняхъ: Закановѣ 43. Кротовѣ 83. Медвѣдевѣ 80. Сидорахъ 44. Климовѣ 27. Натишкѣ 23. Юрзовкѣ 21. Ситинѣ 18. Скеперахъ 20. Киверзахъ изъ 121—85. Кивалевой 32 Будницѣ 38. Ярмаковой 37. Подлянахъ 28. Ковалихѣ 6, и Ситинскихъ нивахъ 65, а всего 650 мужеска пола ревижскихъ душъ, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной строеніемъ; для чего и назначены сроки торгамъ сего года въ Іюлѣ мѣсяцѣ: первый 7го, второй 9го и третій 14 числъ. Желающіе купить сіе имѣніе, могутъ являтся въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ чиселъ въ присудственное время, и видеть въ ономъ продаваемому имѣніи опись и условія.

Экспедиторъ Петръ Мещерскій.

1. Od Rady Opiekuńskiey Sankt-petersburskiey IMPERATORSKIEGO domu wychowania ninieyszém ogłasza się, iż w niey przedaje się oddany na ewikcyą i przeterminowany nieruchomy majątek Majorowey Alexandry Urakiney, Podpółkownikowey Anny Weysowey i Podporucznika Łazarza Medera, położony w Witebskiey gubernii w Surażskim powiecie we wsiach: Żakanowie 43, Krotowie 83, Medwiedewie 80, Sidorach 44, Klimowie 27, Natiszce 23, Jurzowce 21, Sitinie 18, Skeperach 20, Kiwerzach ze 121 — 85, Kiwalewey 32, Bydnicy 38, Jarmakowey 37, Podlanach 28, Kowalichy 6, i Sitińskich niwach 65, a w ogóle 650 męzkiey płci rewizyynych dusz, z urodzonymi po rewizyi, z całą należącą do nich ziemią i ze wszystkiém na niey zabudowaniem; do czego naznaczono terminy do targow, teraźnieyszego roku w miesiącu julii: 1szy 7, 2gi 9, a 3ci 14 dnia; życzący kupić takowy majątek mogą jawić się w Opiekuńską Radę w naznaczonych dniach w czasie posiedzeń, i widzieć w niey przedającego się majątku inwentarz i warunki.

Expedytor Piotr Meszczerski.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 29.

Wilno dnia 9 marca v. s. 1825 Roku.

Ukazy Rządzącego Senatu.

X. *O podatkach i powinnościach od wychodców zagranicznych.*

Wedle Ukazu Jego Cesarskiey Mości, Rządzący Senat słuchali: *naprzód*, przedstawienia P. Ministra Skarbu, przy którém przedstawił kopię zapiski, wniesioney przez niego do Kommitetu PP. Ministrów, i wyjątku z jego protokułu, d. 11 przeszłego marca Naywyżey potwierdzonego, względem skarbowych podatków i powinności od wychodców zagranicznych; i przy tem dodał, że szczególne zdarzenia, które dały powód do tego nowego postanowienia, ściśle na osnowie jego będą rozwiązane przez zalecenia ze strony Ministeryum Skarbu; a że te prawidła, wymagają powszechney wiadomości i zachowania, więc azali nie podoba się Rządzącemu Senatowi, około tego wypełnienia uczynić, komu należy, zależące przepisy. *Ipowtóre*, załączoney przy tem przedstawieniu kopii zapiski P. Ministra Skarbu, wniesioney do Kommitetu PP. Ministrów, pod d. 31 sierpnia 1823 roku, i wyjątku z protokułu tegoż Kommitetu, w których wyrażono: *W zapisce P. Ministra Skarbu*: W roku przeszłym Zarządzający Minsteryum spraw wewnętrznych, z powodu weszłych do niego próśb od wychodców zagranicznych, osiadłych w gubernii Wołyńskiey i Kijowskiey na ziemiach obywatelskich, wszedł w korrespondencyą z byłym Ministrem Skarbu, względem skarbowych podatków i powinności, tak od wychodców tego rodzaju, jako i od tych, którzy posiadają własne ziemie w gubernijach zachodnich. W prawach o tey rzeczy wyrażono: 1) Manifestu 1763 lipca 22 dnia w punktach: VI Oddziału 2go: nie powinni tacy przybylcy cudzoziemscy na osiadłość do Rossyi, żadnych do skarbu Naszego podatkow płacić, i żadnych zwyczaynych, ani nadzwyczaynych służb pełnić, również postojow trzymać i słowem mówiąc, od wszelkich podatków i ciężarów bydź uwolnionymi w sposób następujący, a mianowicie: ci, którzy osiedli licznemi familiami i całemi koloniami, na pustych mieyscach przez lat trzydzieści, a chcący mieszkać w miastach, także chcący zapisywać się do cechow, kupiectwa w Naszey rezydencyi w *Sankt-Petersburgu*, albo blisko jey leżących mieyscach Inflandzkich i Estońskich, Ingryyskich, Korelskich i Finlandzkich miastach, także w mieście stołecznem *Moskwie* lat pięć, w dalszych gubernialnych, prowincyonalnych i innych miastach lat dziesięć. Oddziału 7go: osiedli w Rossyi cudzoziemcy, przez cały czas swojego przebywania, ani do służby woyskowey, ani też do cywilney, przeciwko woli ich naznaczani nie będą, prócz zwyczayney ziemskiey, i to po upłynieniu przepisanych lat ulgowych; a jeśliby kto chciał sam dobrowolnie weyśdź do służby woyskowey na żołnierza, takiemu daje się przy naznaczeniu do półku rubli trzydzieści w nagrodę, prócz zwyczayney pensyi. W punkcie VIII. Po upłynieniu wyżey pomienionych lat ulgowych, będą powinni wszyscy w Rossyi osiedli cudzoziemcy, płacić zwyczayne bez żadnego obciążenia podatki i służby ziemskie pełnić, jak i wszyscy Nasi poddani. 2) Naywyższego Ukazu 1802 maja 9 w punktach: 5m, tych cudzoziemców, którzy niezechcą weyśdź do mieszczaństwa, kupiectwa, albo do służby, obywatele mają prawo, podług ich życzenia, przyymować i osiedlać na swoich ziemiach, nieinaczey, jak z nadaniem im i potomstwu ich wolności i zupełną swobodę, na przechodzenie od jednego obywatela do drugiego. 6m, Obywatele, przyymując takich życzących osiąśdź na ich ziemiach, mogą robić z nimi o ich powinnościach na umówione lata kontrakta, i podawać te kontrakta do sądów niższych Ziemskich dla zapisania i w potrzebnych zdarzeniach dla rozwiązania sporów podług praw o kontraktach. 7m, Tacy osadnicy, którzy na ziemiach obywatelskich zamieszkają, do rewizyi uwalniają się od wszelkich podatków Państwa; a po zapisaniu się do rewizyi, płacą one do skarbu zarówno z włościanami obywatelskiemi, nie tracąc jednak przez to żadnego z praw swojey wolności, względem obywatela, tak że żadne urzędowe mieysce, ani przed ich zapisaniem się, ani po niem, nie może przyymować przyznania na nich żadnych praw osobistych, chociażby i sami ci osadnicy o to prosili. 8m, Obywatel, który przyymie na swoją ziemię takich ludzi, ma bez zwłoki zajawić dane im na Kordonie świadectwa, dla zapisania w Sądzie Ziemskim, a ten donosi o tem co miesiąc Rządowi Gubernialnemu, który porównawszy to doniesienie z wiadomościami, nadesłanemi od Zwierzchności pogranicznej, tém samém ma wiadomość, tak o liczbie tych ludzi, jako i o stanie, przez nich obranym. Magistraty, przyymujące takich ludzi do kupiectwa i mieszczaństwa, takimże sposobem przesyłają o nich wiadomości Rządowi Gubernialnemu. 9m, Obywatel, który nie zajawi we trzy miesiące świadectwa, dla zapisania w Sądzie Ziemskim, uznaje się za dającego schronienie zbiegom. 3) W przełożeniu Ministra spraw wewnętrznych, Naywyżey potwierdzoném 12 kwietnia 1804, w punktach: 1m, Koloniści, na obywatelskich ziemiach osiadający, na osnowie Manifestu 1763 roku, powinni mieć wolność religii i bydź wyjętymi od służby woyskowey i cywilney przez cały czas swego przebywania w Rossyi, chybaby kto sam dobrowolnie tego żądał. 2m, Ażeby przynieść obywatelom więcey łatwości i pożytku w tym sposobie zaludnienia, powszechne prawidło dziesięcioletniey ulgi dla skarbowych kolonistow, rozciągnąć i na kolonistow, na obywatelskich ziemiach osiadłych, i postanowić, iżby po upłynieniu tego terminu obywatele wnosili za nich do skarbu zwyczayne podatki, opłacane przez włościan obywatelskich. 3m, Ziemskie powinności powinni opłacać koloniści, od czasu zamieszkania ich zarówno z inszemi mieszkańcami tey gubernii, gdzie oni osiądą. Nakoniec w Naywyższym Ukazie 1817 r. sierpnia 25 dnia w punktach: 2) Zeby koloniści dla nieznajomości Naszych praw i języka, nie mogli poddać siebie w czasie zawierania z nimi umów jakimbądź nad miarę uciążliwym powinnościom, albo z drugiey strony i właściciele ziemi, żeby nie podlegali jakim zbytecznym żądaniom nowych osadników, Rozkazujemy: iżby wszystkie zawierane z nimi umowy, na osnowie dawnieyszych i teraz stanowiących się prawideł, po zajawieniu i rozpatrzeniu ich w tem mieyscu urzędowém, w którém ugody prawami zalecono ob-

jawiać, przedstawiane były na potwierdzenie Ministrowi spraw wewnętrznych, który będąc opiekunem wszystkich w ogólności kolonistów, obowiązany jest dawać protekcyą i osiadającym na obywatelskich ziemiach kolonistom, w mogącym się zdarzyć ucisku. Takowy porządek nadto nieodbicie potrzebny i dla tego, ażeby tém samém uchylić w głównych artykułach umowy wszelką rozmaitość, z którey w poźnieyszym czasie koniecznie wynikać muszą spory i sprawy. 3) Warunki takowe powinny bydź zawierane każdego roku nie na dłuższy czas, jak na lat dwadzieścia. W nich szczególniey wyraźnie bydź mają opisane powinności osiadających kolonistów, jako to: czynsz opłacany pieniędzmi, albo produktami w naturze, za wzajemną ich zgodą z właścicielami ziemi. Chociaż powinność odbywania osobiście przez kolonistów na obywatelskich gruntach robot, podlegać zwykła niewyrozumieniu i ciągnie za sobą późniey spory i sprawy; ale zdarzyć się może, że jak właściciele ziem, tak i osiadający na nich koloniści, na takową powinność zgodzą się i zechcą zawierać na nią dobrowolną umowę, i tego im nie bronić, zachowując tylko, ażeby cała ta powinność wyraźnie była w ugodzie opisana, jako to: rodzay roboty, liczba dni roboczych i tym podobne. Względem podatkow i powinności od wychodców, osiadłych na ziemiach obywatelskich, Hrabia Dymitr Alexandrowicz mniemał: 1) Menoniści i inni zagraniczni ludzie, którzy osiedli na ziemiach obywatelskich w Guberniach Zachodnich, tak przed przyłączeniem tego kraju do Rossyi, jako i poźniey do wydania Naywyższego Ukazu 9 maja 1802 roku, nie mają prawa korzystać z ulgi w opłacie podatkow, ale powinni pozostać w tym stanie i popisie, w jakim teraz zostają: gdyż do wydania pomienionego Ukazu, nie było żadnych na to ustaw. Przytem też niezmiernie trudno a nawet niepodobnaby było przekonać się z należytą dokładnością, kiedy mianowicie przybyli oni zza granicy do dawnieszych Polskich prowincyy, i czy nie mieli już jakieykolwiek ulgi. 2) Kolonistom osiadłym na ziemiach obywatelskich, poźniey od d. 9 maja 1802 roku, ale przed ogłoszeniem Naywyżey potwierdzonego przełożenia Ministra spraw wewnętrznych dnia 12 kwietnia 1804 r., należało ściśle podług brzmienia Naywyższego Ukazu 9 maja 1802 roku, nadać ulgę w opłacie podatkow do nastałey poźniey 6tey rewizyi. 3) Kolonistom, osiadłym na ziemiach obywatelskich, po ogłoszeniu Naywyżey potwierdzonego przełożenia Ministra spraw wewnętrznych 12 kwietnia 1804 r., należy liczyć dziesięcioletnią ulgę w opłacie podatkow od czasu początkowego ich osiedlenia się u Obywateli. 4) Po upłynieniu czasu ulgowego, od wszystkich kolonistow, na obywatelskich ziemiach osiadłych, należy pobierać skarbowe podatki, zarówno z włościanami obywatelskiemi; a ziemskie powinności powinni oni opłacać od czasu ich zamieszkania. 5) Kolonistom, którzy z ustanowioney ulgi niekorzystali w swoim czasie, albo którzy nieprawnie policzeni zostali do wyższego popisu, w porównaniu do włościan obywatelskich, wypada uczynić należyte wynagrodzenie, przez policzenie wszystkich nadto uzyskanych pieniędzy, na rachunek przypadających od nich w przyszłym czasie podatków, podług naznaczenia zarówno jak od włościan obywatelskich. 6) Kolonistom, którzy korzystali z ulgi dziesięcioletniey, albo w czasie ulgi przeszli lub przeydą na inne ziemie obywatelskie, albo z jednego powiatu do drugiego, lub z jedney gubernii do drugiey, powtórnie ulgi nie dawać, a po upłynieniu lat 10 od czasu początkowego zamieszkania, nakładać na nich równy z obywatelskiemi włościanami podatek; dla czego należy Zwierzchności mieyscowey przestrzegać, ażeby bez wiedzy ich koloniści nie opuszczali swoich siedzib. 7) Obywatele, którzy przyjęli na swoję ziemię cudzoziemców, powinni niezwłócznie, stosownie do Naywyższego Ukazu 9 maja 1802 roku, zajawiać wydane im kordonowe świadectwa dla zapisania w Sądzie Ziemskim, a ten obowiązany w tymże czasie donosić o tém Rządowi Gubernialnemu, który, porównawszy doniesienie Sądu Ziemskiego z uwiadomieniami, przysłanemi od Zwierzchności pograniczney, obowiązany jest każdego razu uwiadomić jak należy Izbę Skarbową o liczbie tych ludzi, stanie przez nich obranym i czasie ich zamieszkania, dla należytego z jey strony rozporządzenia; bez zajawienia zaś kordonowych świadectw, nie może bydź nadana kolonistom ulga, a Obywatele, którzy nie wypełnią tego w ciągu trzech miesięcy, na mocy Naywyższego Ukazu 9 maja 1802 r., uznani zostaną za dających schronienie zbiegom. 8) Izby Skarbowe obowiązane będą o wszystkich kolonistach, znaydujących się w ich wiedzy na obywatelskich ziemiach, zebrawszy należyte wiadomości, postąpić na osnowie wyżey wspomnionych prawideł, tak w nakładaniu na nich podatków, jako i w zadosyć czynieniu ich prośbom. 9) Ponieważ istniejącemi ustawami darowana jest tylko kolonistom wolność od służby woyskowey i cywilney; lecz żeby oni zupełnie nie podlegali powinności rekruckiey, która się pełni w Rossyi przez wszystkie w ogólności stany podatkujące w naturze, albo pieniędzmi, o tém nigdzie nie wspomniano, i przytém zupełne wyłączenie kolonistów od powinności rekrutskiey na czas przyszły, stałoby się próżną uciążliwością dla innych mieszkańców Rossyi, przeto rozciągnąć i na kolonistów, na obywatelskich ziemiach osiadłych, obowiązek płacenia do skarbu rekruckich składkowych pieniędzy po 500 rubli zamiast rekruta, zaczynając to od następnych rekruckich naborow. A względem cudzoziemców, posiadających własne ziemie, były Minister Skarbu, zważywszy, że podług Naywyżey potwierdzonego przełożenia marca 1 dnia 1804 roku, od cudzoziemców, którzy nabyli sobie własność ziemską w kraju Nowo-rossyyskim, rozkazano pobierać pieniądze poziemne, jakie w tamtym kraju naznaczone są od gruntow obywatelskich, i że włościanie, uwolnieni przez Obywatelow do stanu wolnych rolników, płacą podatek zarówno z włościanami obywatelskiemi, zgadzał się ze zdaniem Hrabiego Wiktora Pawłowicza, ażeby wszyscy, którzy dotąd przyszli i odtąd przychodzący do Rossyi cudzoziemcy, którzy nabyli ziemię własnością i nie są zapisani do żadnego stanu, opłacali podatki zarówno z obywatelskiemi włościanami, a ziemską powinność wypełniali na jednakiey osnowie z włościanami skarbowemi, w jedney z niemi Gubernii mieszkającemi, poddając ich równey opłacie rekruckich pieniędzy dla tychże uwag, jak i osiadłych na ziemiach obywatelskich. Zarządzający Ministeryum spraw wewnętrznych, w nadesłaney teraz do Ministra Skarbu odezwie znayduje, że wynikłe ztąd zapytanie, o powinności rekruc-

kiey, podlega nie cząstkowemu, ale ogólnemu rozbiorowi; gdyż tu należy rozwiązać, czy uwolnieni są w ogólności koloniści nazawsze od samego tylko stawienia rekruta w naturze, albo razem i od opłaty po upłynieniu czasu ulgowego, rekruckich składkowych pieniędzy. Chociaż co do tego pytania Zarządzający Ministeryum spraw wewnętrznych zgadza się z opinią byłego Ministra Skarbu, że koloniści nazawsze są uwolnieni od samego tylko stawienia rekruta w naturze, a nie od poboru pieniężnego, powinność tę zastępującego, jako w nadanych im przywilejach rzecz idzie tylko o służbie woyskowey i cywilney, do uwolnienia ich od którey, zapewne służyła za powod przewidywana w kolonistach odraza od woyskowey u nas służby, tém bardziey, iż ona jest przeciwna niektórych z nich religii, a mianowicie: Mennonistow, którzy, jak wiadomo, naybardziey dla uniknienia służby woyskowey, opuścili dawne swoje siedziby, i przenieśli się do nas; lecz że przyjął on za prawidło, nie wdawać się w czasowém swém zarządzeniu Ministeryum spraw wewnętrznych, do żadnych powszechnych i wielkiey wagi postanowień, które odmieniają obecny porządek rzeczy, przeto sądzi rozwiązanie tego zapytania zostawić do powrótu Hrabiego *Koczubeja*; w obecney zaś sprawie, gdzie rzecz idzie o samych kolonistach, osiadłych na Obywatelskich ziemiach albo przez siebie samych nabytych, których przy tém dotąd liczba bardzo niewielka, uważa, iż można na ten raz, nie tykając podatku rekruckiego, rozwiązać tylko dalsze zapytania, ściągające się do innych podatkow i powinności od nich, w czém on Zarządzający Ministeryum spraw wewnętrznych równie, jak i Departament gospodarstwa Państwa i publicznych gmachow, zgadzają się z opinią byłego Ministra Skarbu. Minister Skarbu, znaydując ze swojey strony, iż jeżeli za dobro uznaném zostanie przez rozwiązanie zapytania względem powinności rekruckiey od kolonistów, wstrzymać się do powrótu Hrabiego Wiktora Pawłowicza, przeto w takiém zdarzeniu wypada jednakże zalecić Zwierzchności mieyscowey Gubernii Wołyńskiey i Kijowskiey, zaniechać wszelkich w tey rzeczy żądań od kolonistów, tem bardziey, że wciągnienie ich do rekruckiey powinności, nie może rozciągać się na czas przeszły, kiedy nie było na to wyraźnego prawa, z tém pospołu i o dalszych zamiarach swojego poprzednika, przedstawiał do dalszey uwagi Komitetu PP. Ministrów. *W wyjątku z protokułu Komitetu PP. Ministrów dnia 3 listopada 1823 i d. 11 marca 1824 roku:* Na posiedzeniu dnia 3 listopada słuchano zapiski Ministra Skarbu pod dnien 31 sierpnia z N. 3568 (z Departamentu różnych podatkow i poborów), wniesioney do protokułu Komitetu pod N. 1895, względem skarbowych podatkow i powinności od wychodców zagranicznych. Komitet, znaydując wyrażoną w tém przedstawieniu opinią byłego Ministra Skarbu, z którym zgodził się i Zarządzający Ministeryum spraw wewnętrznych, co do podatkow i ziemskich powinności, stosowną do będących teraz o wychodcach zagranicznych postanowień, postanawiał je potwierdzić; a co się tycze zapytania o powinności rekruckiey, Komitet nie poczytując za rzecz potrzebną odkładać rozwiązania tego zapytania, i dostrzegając, że koloniści, w Rossyi osiedli, podług Manifestu 22 lipca 1763, i podług N a y w y ż e y potwierdzonego przełożenia 12 kwietnia 1804 roku, w ogóle wyjęci są od służby woyskowey i cywilney, uznaje ze swojey strony, iż na mocy tych ustaw oni wyraznie wolni są od powinności rekruckiey, a podług tego podciągać ich do obowiązku płacenia do Skarbu rekruckich składkowych pieniędzy po 500 rubli zamiast rekruta, byłoby naruszeniem nadanych im praw; o takowém postanowieniu Komitetu przedstawić Jego Cesarskiey Mości i wyjednać na to N a y w y ż s z e potwierdzenie. Na posiedzeniu dnia 11 marca objawiono Komitetowi, że postanowienie Komitetu N a y w y ż e y potwierdzone. Komitet postanowił: kommunikować o tém Ministrowi Skarbu dla wypełnienia przez wypis z protokułu, dając wiedzieć przez takiż wypis i Zarządzającemu Ministrowi spraw wewnętrznych. R o z k a z a l i: o tém N a y w y ż e y potwierdzoném postanowieniu Komitetu PP. Ministrów, dla wiadomości i należytego, do kogo należy, wypełnienia, do Cywilnych Gubernatorow, Rządow gubernialnych i obwodowych, do Woyskowey kancellaryi Woyska dońskiego, do Izb Skarbowych i mieysc urzędowych, do PP. Ministrow, Wojennych Jenerał-Gubernatorow, Jenerał-Gubernatorow, Wojennych Gubernatorow zarządzających sprawami cywilnemi i Naczelnikow miast, posłać Ukazy; a do Nayświętszego Rządzącego Synodu, do Departamentow tuteyszego i Moskiewskiego Rządzącego Senatu przesłać uwiadomienia. Dnia 23 grudnia 1824 roku (*Z Igo Departamentu.*)

XI. O w prowadzeniu do Intendencyy obu Armiy prawideł, obowiązujących Cywilnych Gubernatorów przesyłać do Departamentu Prowiantskiego wiadomości o cenach, podług których przechodzące półki kupowały żywność.

Wedle Ukazu Jego Cesarskiey Mości, Rządzący Senat słuchali przełożenia P. Ober-Prokurora i Kawalera *Kazadajewa* i sprawki, że w mcu grudniu 1823 roku, P. Zarządzający Ministeryum spraw wewnętrznych, w raporcie do Rządzącego Senatu wyraził: P. Główno-dowodzący 1ey Armii, odniosł się do niego, że przy kupowaniu dla woyska żywności, w czasie zdarzonych przechodów, bywają bardzo często przewyżki w porównaniu do cen potwierdzonych w Guberniach i sprawkowych, ztąd, iż urzędy Ziemskie, przeprowadzające woyska z jednego powiatu do drugiego, opatrują ich fałszywemi sprawkami, a przewyżka ta nie wprzód odkrytą zostanie, aż wczasie rewizyi przedstawionych przez woyska sznurowych xiąg, kiedy zaspokoienie skarbu na rachunek winnych, z upłynieniem dosyć długiego czasu, staje się już trudne, a niekiedy nawet niepodobne. Na skutek czego, Jenerał Hrabia *Sacken*, upraszał P. Zarządzającego Ministeryum, ażeby prawidła, obowiązujące Cywilnych Gubernatorów przesyłać do Departamentu Prawiantskiego wiadomości: w N a y w y ż s z y m Ukazie 9 kwietnia 1802 roku o cenach, podług których przechodzący półk kupował żywność, i podług N a y w y ż s z e g o rozkazu, objawionego byłey Wojenney Kollegii Państwa, d. 10 septembra 1803 r. o przyczynach, dla których bywają dozwolone kuple wyższe od cen średnich ustanowionych, rozciągnione były i na Intendencyą 1ey Armii ze względu na jednakąż, Intendencyi potrzebę. P. Zarządzający Ministeryum spraw wewnętrznych, znaydując i ze swojey strony rzeczą ko-

nieczną, zadosyć uczynić takowemu żądaniu P. Główno-dowodzącego 1szą Armią, o wprowadzeniu podawanych przezeń prawideł i o uczynieniu należytych względem tego zaleceń, przedstawił Rządzącemu Senatowi. Rządzący Senat, wysłuchawszy takowego raportu P. Zarządzającego Ministeryum spraw wewnętrznych, d. 2 stycznia 1824 r., postanowił: chociaż Rządzący Senat, zgodnie z wnioskiem P. Zarządzającego Ministeryum spraw wewnętrznych, i ze swojey strony znayduie, że prawidła, obowiązujące Cywilnych Gubernatorów, przesyłać do Departamentu Prawiantskiego wiadomości, o cenach, podług których przechodzący półk kupował żywność, i o przyczynach, dla których bywają pozwalane kuple za cenę wyższą od ustanowioney, należy rozciągnąć i na Intendencyą 1szey Armii ze względu na jednakąż w tem potrzebę, przekładaną przez P. Główno-dowodzącego tey Armii; a że ta okoliczność wymaga dopełnienia będących postanowień, przeto, nie przystępująo do tego sam przez siebie, postanowił dla doprowadzenia takowego swojego postanowienia do skutku, wyjednać **Naywyższe** zezwolenie przez Komitet PP. Ministrów. Teraz P. Ober-Prokuror w wyżey pomienionem przełożeniu Rządzącemu Senatowi wyraził, iż P. Minister Sprawiedliwości podług tego postanowienia wniosł zapiskę do Komitetu PP. Ministrów, który sądził wspomnione postanowienie Rządzącego Senatu doprowadzić do skutku, z rozciągnieniem jego, zgodnie z wnioskiem P. Ministra, na Intendencye obu Armiy, wyjednawszy na to **Naywyższe** zezwolenie. Na posiedzeniu zaś d. 12 sierpnia przeszłego objawiono Komitetowi, że Cesarz Jegomość na postanowienie jego zezwala. O takowém **Naywyższem** zezwoleniu P. Ober-Prokuror przekładał, na skutek danego mu przez P. Ministra Sprawiedliwości zalecenia, Rządzącemu Senatowi do należytego wykonania. **Rozkazali**: O powinném wypełnieniu podług tego **Naywyższego** Jego Cesarskiey Mości rozkazu, wszystkim Cywilnym Gubernatorom zalecić przez Ukazy, i również przez Ukazy uwiadomić PP. Ministrów, Wojennych Jenerał-Gubernatorów, Wojennych Gubernatorów Zarządzających sprawami cywilnemi i Jenerał-Gubernatorów, takoż uwiadomić wszystkie Rządy Gubernialne i Obwodowe, Woyskową kancellaryą Woyska dońskiego i wszystkie mieysca urzędowe; a do Nayświętszego Rządzącego Synodu, wszystkich Departamentów Rządzącego Senatu i do powszechnych ich Zebrań, przesłać uwiadomienia. Grudnia 23 dnia 1824 roku. *(Z Igo Departamentu).*

XII. O potrąceniach z pensyy za podwyższenie rang.

Wedle Ukazu Jego Cesarskiey Mości, Rządzący Senat słuchali przedstawienia Ministra Skarbu, że Izba Skarbowa Inflantska przedstawia do Ministeryum Skarbu, iż niektórzy urzędnicy Uniwersytetu Dorpackiego, podwyższeni będąc teraz do rang ze starszeństwem od tego czasu, kiedy trwał jeszcze stary etat Uniwersytetu, a mianowicie do 1818 roku, i uprasza o rozwiązanie: czy należy potrącać z ich pensyi podług etatu owego czasu, od którego liczy się starszeństwo, czy też podług nowego, kiedy wyszedł Ukaz na podwyższenie rang. Podobne temu zapytania wynikają i w innych mieyscach, w takich zdarzeniach, gdzie Ukaz o podniesienie urzędnika do rangi, nastał w czasie bytności jego w służbie już pod inną wiedzą z większą pensyą; lecz starszeństwo w nowey randze dane od tego czasu, kiedy on zostawał jeszcze w dawney wiedzy na mnieyszym etacie, P. Minister Skarbu rozpatrzywszy oba te zapytania, znayduje, że pierwsze dostatecznie rozwiązuje się przez Ukaz 15 lutego 1798 r., w pierwszym którego punkcie mianowicie wyrażono: że od służących w przywróconych kollegiach i innych nowo ustanowionych mieyscach, w których podług nowo wydanych dla nich etatow, naznaczone są większe pensye w porównaniu do dawnieyszych etatow, potrącenie powinno się uskuteczniać podług etatu tych rang, które są teraz w pomienionych mieyscach naznaczone; przy tem nie ustanowiono żadnego udzielnego wyjątku dla tych urzędnikow, którym będzie zostawione starszeństwo od czasu działania dawnych etatow. Prócz wspomnionego Ukazu, który również może bydź zastosowany do drugiego zapytania, to ostatnie rozwiązuje się przez drugi Ukaz 30 kwietnia 1784 roku, i ogólne urządzenie o czynieniu za podwyższenie do rang potrącenia, które rozkazano czynić w każdem zdarzeniu z pensyi, pobieraney przez urzędnika w czasie samego jego podwyższenia; nad to niema żadney sprawiedliwey zasady, żeby dane starszeństwo służyło za powód do czynienia potrącenia podług etatu tego czasu, od którego ono liczy się, gdyż urzędnik otrzymuje prawa z nową połączone rangą nie pierwiey, aż po objawieniu mu tego. Sądząc zatem, że potrącenie z pensyi powinno się odbywać w każdem zdarzeniu bez wyjątku podług tey płacy, jaką pobiera urzędnik przy nastaniu Ukazu o jego podwyższeniu, P. Minister przedstawia o tem do dalszego rozpatrzenia i rozwiązania Rządzącego Senatu, z tem, azali nie podoba się dla powszechnego wypełnienia tego prawidła, opartego na samey istocie praw, zalecić komu należy. **Rozkazali**: znaydując zgodnie z opinią P. Ministra Skarbu, że na osnowie Ukazow 30 kwietnia 1784 i 15 lutego 1798, potrącenie z pensyi, powinno bydź czynione w każdem zdarzeniu bez wyjątku podług tey płacy, jaką pobiera urzędnik przy nastaniu Ukazu o jego podwyższeniu, jeżeli tylko płaca ta nie jest mnieyszą od tey, jaka podług nowey danej mu rangi wypada, zalecić dla wypełnienia tego wszystkim Rządom Gubernialnym i Obwodowym, i Woyskowey kancellaryi Woyska dońskiego, Izbom i Expedycyom Skabowym i mieyscom urzędowym przez Ukazy, i również przez Ukazy uwiadomić wszystkich PP. Ministrów, Wojennych Jenerał-Gubernatorow, Jenerał-Gubernatorow i Wojennych Gubernatorów zarządzających i sprawami cywilnemi; a do Nayświętszego Rządzącego Synodu i do wszystkich Departamentow Rządzącego Senatu i do powszechnych ich Zebrań, przesłać uwiadomienia. Grudnia 18 dnia 1824 roku. *(Z Igo Departamentu).*

Wilno dnia 9 marca v. s. 1825 roku

1. Wileńskie Towarzystwo Dobroczynności przez ninieysze zawiadamia powtórnie Publiczność, iż bilety na Loteryą fantową dawniey ogłoszoną w małey już nader ilości są do rozdania, nim przeto termin ciągnienia loteryi ogłoszony będzie, wzywa szanownych Kollektorów, którzy tym dobroczynnym obowiązkiem zaiąć się raczyli, aby wiadomości o rozdanych biletach, jako też wzięte za nie pieniądze przesyłać chcieli do kassy ubogich, bez czego termin ciągnienia loteryi naznaczony bydź nie może.

---

1. Roku 1825 februaryi 28 dnia. Oświadczenie imieniem W. Antoniego Faustyna dwóch imion Jastrzębskiego odzównie do oświadczenia w imieniu tegoż W. Jastrzębskiego pod dniem 28 augusta 1824 roku na Sądach Ziem. Lidzkich zaniesionego, czyni się następnie: że Jan Jastrzębski syn Kaspra zmarły bezpotomnie w majątku Owsiadowie Xiążąt Radziwiłłów w Gubernii Grodzieńskiey w pcie Lidzkim leżącym, zostawił cały majątek dla rodzonych Braci Walentego, Alexandra i Ignacego Jastrzębskich, którzy urzędowymi dokumentami mnie Antoniemu Faustynowi Jastrzębskiemu zrzekli się i ustąpili. Mając tedy prawo i zamiar poszukiwania i odzyskiwania takowego majątku, wzywam wszystkich, aby mający i mogący mieć stosunki do tego majątku, czy we względzie oddania, czy we względzie dopomnienia się, nie robiąc, prócz mnie, żadnych z nikim układow, do Sądu Ziemskiego Lidzkiego objawiali się. Antoni Faustyn Jastrzębski.

Roku 1825 mca februaryi 28 dnia. Przed Aktami Jego IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskiemi pttu Lidzkiego, osobisto stanąwszy WJPan Antoni Faustyn Jastrzębski ninieysze oswiadczenie przez siebie uczynione do Akt podał, przyjąłem, w Akta umiesciłem, o zgodności z Aktami swiadczę Antoni Noniewicz Regent Aktowy Ziemski pttu Lidzkiego.

Roku 1825 marca 2 dnia. Stosownie do żądania W. Antoniego Faustyna Jastrzębskiego zapisuie ninieysze poswiadczenie, iż powyższe oswiadczenie zamieszczone w Aktach Sądu Ziemsk: Lidzk. jako w sobie nic przeciwnego ani Rządowi, ani osob obrażających wyrazow niezaymujące, może bydź do Gazet przez Redakcyą zamieszczone. Stanisław Adamowicz Prezyd. Ziemski Lidzki Kawaler.

---

1. Sąd Ziemski ptu Wileń. za przywołaniem do kontynuacyi sprawy konkursowey majątku W. Antoniego Pozniaka Rejenta, po wysłuchaniu wniesionych żądań, termin ostateczny rozprawy w d. 1 mca septembra teraźn. 1825 r. w Sądzie swoim przeznaczył, w jakowym terminie izby strony do ninieyszego konkursu należeć mogące ze wszelką gotowością stawały i pretensye swoje porządkiem prawami przepisanym przed tymże Sądem objawiły sub amissione zastrzega, oczem przez trzykrotną awizacyą kogo należy zawiadamia. Roku 1825 mca marca 7 dnia.

Prezydent Michał Sawicki.

---

1. Wedle Ukazu JEGO CESARSKIEY MOSCI Samowładnącego Wszech Rossyą etc. etc. etc.

Pozew Edyktalny przed Sąd Główny Witebski drugiego Departamentu na Kadencyą teraznieyszą i po niey następujące UU. Julii z Hrabiów Brzostowskich Hrabini Platerowey b. Chorążyney pttu Dzisnieńskiego Dożywotniczce majętności Wianuży, Biskupowi i Kawalerowi Waleryanowi Kamionce, Konstantemu X. Ogińskiemu, Prezydentowi Bielikowiczowi, Sukcessorom stolnika Kaminskiego, XX Missionarzóm Wileńskim, X. Tomaszowi Borowskiemu, Sekretarzowey Jurczeńkowey, Maryannie Wysockiey, Helenie Isaiewiczowey, Adamowi Hrabi Platerowi, Marszałkowi Sielawie, Mateuszowi Boguckiemu, Antoninie z Woydźbunow Chmyzowskiey, Prezydentowi Ambrożemu Korsakowi, Franciszkowi Swierżewskiemu, Porucznikowi Antoniemu Boryssewiczowi, Podkomorzemu Michałowi Odyncowi, Prezydentowi Janowi Boufałowi, Józefowi Mierzejewskiemu, Jakubowi Koratkiewiczowi, Michałowi Klimowiczowi, Karolowi i Wincentemu Trapszom, Michałowi Paszkiewiczowi, Assesorowi Siemaszce, Kupcom Dzisnieńskim Starozakonnym Efroimowi Neysztelowi, Izraelowi Lewinowi i Szlomie Szynkmanowi, oraz dalszym Kredytorom zeszłego Seweryna Hrabi Platera b. Chorążego pttu Dzisnienskiego, tudzież Benedyktowi i Maryannie Swiderskim, Józefowi Piątkowskiemu; Józefowi i Jakubowi Rzeczyckim, Franciszkowi Żołnierowiczowi, Janowi i Annie Malkiewiczom, i Michałowi Mirskiemu, tegoż Seweryna Platera Kredytorom i zastawnikom, z powództwa nieletnich Adama i Seweryna Braci oraz Zofii siostry Hrabiów Platerow, Chorążego Seweryna Hrabi Platera Sukcessorow, w assystencyi ich naturalnych i rezolucyami Deneburgskiey i Dzisnienskiey szlacheckich Opiek potwierdzonych Opiekunow Józefa i Kazimierza Hrabiów Platerow, stosownie do zapisanego w Ziemstwie Deneburgskim i w Sądzie Głównym Witebskim oswiadczenia wyniesiony oto: po zebraniu wiadomości wszystkich po zeszłym s. p. Sewerynie Hrabi Platerze Chorążym Dzisnieńskim Załujących Oycu pozostałych interessow, gdy się okazało, iż lubo fundusz na odpowiedź zostającym jego ciężarom aż nadto jest dostateczny; jednak te przy dzisieyszym nader ograniczonym pieniędzy obiegu, intratą jednego majątku Drydźmuiży w pcie Deneburgskim Biało Rusko Witebskiey Gubernii leżącego, nie tylko w kapitałach lecz nawet w samych procentach akuratnie uspakajanemi być nie mogą, bardziey gdy intraty drugiego majątku Wianuż w pcie Dzisnienskim Minskiey Gubernii położonego wyłącznemu matki Załłcych Julii z Hrabiów Brzostowskich Hrabini Platerowey dożywotniemu szafunkowi są przeznaczonemi, w takim tedy składzie interesow i okoliczności, gdy wierzyciele Załłcych Oyca Seweryna Hrabi Platera nieodbierając w swych należnościach powinnego zadowolnienia, jedni już przewiedli konwikcye, drudzy one po różnych subse-

kach przewodzą, i tą koleią umnażając walutę ciążącą fundusz i tak dość odłużony, smutną zapowiadają następność i zupełną temuż funduszowi grożą ruiną, zapobiegaiąc którey i razem też chcąc przyspieszyć należną i jednoczasową wszystkim Kredytorom i Pretensorom słuszne i prawne do majątku oyca Załłcych stosunki mającym satysfakcyą, w domiarze tey po scisłym wyrachowaniu interesow zostali Załłcy zmuszonymi przez swych opiekunow oswiadczyć Taxę i Exdywizyą Dóbr nieruchomych Drydźmuiży w pcie Deneburgskim Biało Rusko Witebskiey i Wianuży w pcie Dzisnienskim Minskiey Guberniów położonych, Domu w miescie Krasławiu sytuowanego, oraz ruchomego w różnym tytule majątku, słowem wszelkiego funduszu po Oycu Załłcych Sewerynie Hrabi Platerze pozostałego, i w tym celu wszystkich iego Kredytorow i Pretensorow przez nimieyszy edyktalny pozew przed Sąd Główny Witebski drugiego Departamentu powołując następne zakładają prozby: dla rychłey i jednoczasowey wszystkim Oyca Załłcych Kredytorom i Pretensorom, słuszne i prawne dopominki mającym, satysfakcyi wieczystey Dóbr jego wyżey poszczególnionych i ruchomego majątku Taxy i Exdywizyi uznania, skutkiem czego dania remisy na Sąd Taxatorsko Exdywizorski z przepisaniem właściwych onemu reguł i przyporuczeniem kognicyi wszelkiego rodzaiu stosunkow, wstrzymania przewiedzionych i przewodzących się kredytorskich w różnych subselliach konwikcyow, lecz wszystkich Kredytorow po należną satysfakcyą do Sądu Exdywizorskiego odesłania, oraz decydowania co z porządku prawa wypadać będzie, z wolną żałoby poprawą.

Roku 1825 februaryi 28 dnia woźny niżey podpisany zeznaję, iż takową z Autentykiem zgodną kopią pozwu z instancyi nieletnich Adama i Seweryna Braci oraz Zofii siostry Hrabiów Platerow w assystencyi ich naturalnych i Sądownie potwierdzonych Opiekunow JWW Józefa i Kazimierza Hrabiow Platerow przed Sąd Główny Witebski drugiego Departamentu na Kadencyą teraznieyszą i inne po niey następuiące wyniesionego, w miescie Dyneburgu do drzwi Izby Sądowey oczewisto przybiłem: Antoni Wojński Woźny pttu Dyneburgskiego.

Roku 1825 febr. 28 dnia. Przed Aktami Ziemsk. pttu Dünebur. stawaiąc osobiscie JP. Antoni Wojński Woźny jego IMPERATORSKIEY MOSCI takowy kwit relacyyny podanego pozwu urzędownie zeznał i do Akt podał.

Suscepi Donat Łabuński Ziemski pttu. Dünebur Regent.

Takowy Edyktalny pozew wolno do Gazet Kuryera Litewskiego podać Stanisław Mierzejewski Ziems. powiatu Dünebur. Podsęd.

---

2. Od Magistratury Powszechney Opieki Litewsko Wilenskiey zawiadamia się, iż dom W. Doroszki Tytularnego Sowietnika w mieście Wilnie na ulicy Dominikańskiey pod Nrem 425 zostający w zawiadywaniu tey Magistratury, wypuszcza się w jednoroczną arędę od Datty 23 Aprila teráznieyszego 1825 roku, a zatém życzący wziąć takowy dom jawią się do teyże Izby z pewną Ewikcyą na termina: pierwszy 19, drugi 20 i trzeci ostateczny 23 d. mca marca. Roku 1825 marca 4 dnia.

Inspektor Zwierzchności Medyczney Gubernii Litewsko-Wileńskiey Karol Friedeburg.

Sekretarz Pietraszewski.

Naczelnik Stołu S. Hurynowicz.

---

2. Od Magistratury Powszechney Opieki Litewsko - Wileńskiey zawiadamia się, iż w dniach 13, 16 i 20 tego miesiąca będą się odbywać targi na oddanie w jednoroczną arędę przewozu w miasteczku Niemenczynie z mieszkalnym Domem, Karczmą, i dalszym zabudowaniem do onego należnym, a zatém życzący wziąć takowy przewoz jawią się na pomienione termina do Magistratury Powszechney Opieki z pewną Ewikcyą. Roku 1825 marca 4 dnia.

Inspektor Zwierzchności Medyczney Gubernii Litewsko-Wileńskiey, Karol Friedeburg.

Sekretarz Pietraszewski.

Naczelnik Stołu S. Hurynowicz,

---

2. Stosownie do rozporządzenia Zwierzchności, Opieka Szlachecka powiatu Wileńskiego ogłasza: że będące pod jey zawiadywaniem majątki w powiecie Wileńskim a domy w mieście Wilnie położone, wypuszczają się w kilkoletnią arendowną dzierżawę dla rychleyszego uspokojenia zaległości skarbowey. Życzący takowe majątki lub domy zaarendować, mają z pewną i dostateczną poręką na sessyi Opieki celem ułożenia się w dniach 1, 2 i 3cim następującego miesiąca kwietnia przybydź. Tabellę oraz inwentarze można w każdym czasie widzieć w Kancellaryi powiatowey Szlacheckiey. R. 1825 marca 3 dnia: (podpisano) w Zastępstwie Marszałka Prezydent Ziemski i Kawaler M. Sawicki.

Za zgodność Sekretarz Szlachecki P. W. Z, Siemaszko.

---

2. Sąd Taxatorsko Exdywizorski w Dobrach Romayniach w Powiecie Kowieńskim leżących exystujący, strony interessowane, i do sprawy konkursowey wchodzące, przez nanieyszą awizacyą zawiadamia, że tenże Sąd po wyexpedyowanych Aktach inkwizycyi, kalkulacyi, i weryfikacyi między stronami do tychże Aktow należącemi, w Dobrach Romayniach w Kowieńskim, a w Dobrach Krożach w powiecie Rosieńskim leżących, w dniu 27 februaryi do Dóbr Romayn przybyły, zajął się czynnością Sądownictwa; ażeby strony do odbywania Replik natychmiast przystępowały, a te zaś strony które jeszcze nie weszły z swemi pretensyami iżby swe stosunki do massy wyjasniły, sub Amissione zastrzega; i że Sąd Taxatorsko - Exdywizorski wkrótce całą sprawę wezmie do namowy zapowiada. Datt. w Romayniach Roku 1825 miesiąca februaryi 28 dnia.

Józefat Erdman Prezydent Grodzki Upits. i Exdywizor. Dawid Gineyko Sędzia Grodzki Kowieński i Exdywizor. Leopald Woyszwiłło Prez. Grodz. Wiłk.

---

2. Sąd Podkomorski w majętności Ambrożyszkach dla załatwienia zachodzących sporow między Sukcessorami zeszłego Józefa Jeleńskiego Generała woysk Polskich, za remissą

Ziemstwa Wileńskiego złożony, po użyczonyck już kilkakrotnie odkładach że niezawodnie do dnia 15 marca tego 1825 r. całe dzieło wezmie w namowę, interessowane strony, stosownie do rezolucyi swoiey marca 2 dnia zapisaney przez awizacyą nimeyszą zawiadamia.

Tadeusz Bystram b. Podkom: Upitski.

Julian Mickiewicz Regent Graniczny i Podkomorski pttu Upitskiego.

---

2. Sąd Taxatorsko Exdywizorski na majętność W. Dominika Przysieckiego Chorążego b woysk Polskich Budniki zowiącey się z folwarkiem Hrakowem w Lepelskim powiecie położenie mającey, przeznaczony, z powodu niezebrania się kompletu w roku przeszłym 1824 pazdziernika 4 dnia, przez postanowienie pierwszo zjazdowe swego Sądu, na ostateczny zjazd zdeterminowanym. Dopiero za Ukazem Witebskiego Głównego Sądu Cywilnego Departamentu od 18 dnia lutego swoie czynności rozpoczął, kiedy już strony odbywaią głosy Produktowe, postanowił raz jeszcze o terazmieyszym ostatecznym swym zjezdzie powszechność uwiadomić. Jakoż przez ninieyszą awizacyą wszystkie interessowane strony do massy funduszu W. Dominika Przysieckiego pretensye regulujące, ażeby z dopominkami swemi w nayprędszym czasie do tego Sądu przybywali wzywa, i że w następnym miesiącu marcu oczewisty wyrok ogłosi a na niejawiących się do swojego Sądu Amissyą rozciągnie, zapowiada, i o tym wszystkich ostrzega. Roku 1825 dnia 23 lutego. Ludwik Makowiecki Prezydujący Exdyw.

Floryan Chrucki Sędzia Exdywizorski.

Pius Szulakiewicz Sędzia Exdywizorski.

Zgodno z postanowieniem w Protokule Sądowym zapisanym swiadczę Wincenty Petryszcza Sądu Taxatorsko-Exdywizorskiego Reg.

---

3. Excerpt z Protokułu potocznego Ziemskiego powiatu Słuckiego w dacie niżey wyrażoney zapisanego oświadczenia Eorundem pod pieczęcią Urzędową Ziemską tegoż powiatu stronie potrzebującey jest wydan.

Roku 1824 miesiąca decembra 18 dnia. Przed Aktami Jego imperatorskiey mości Ziemskiemi pttu Słuckiego i całą publicznością, stawając obecnie ja Antoni Hryckiewicz Porucznik Woysk Rossyiskich niżey na podpisaniu własnoręcznie wyrażony, czynię to nayuroczystsze oswiadczenie z następujących pobudek: los częstokroć zawodny kierując okolicznosciami, a tém samem nastręczając one według swych niestałych obrotów, każdemu z żyjących rzadko szczęśliwą i zamiarowi odpowiednią a zawsze bardziey opaczną wyradza dolę. Jako zaś na ziemi nic między ludźmi niema trwałego, tak również i onych zamysły spiesznym pospolicie przeciwności zwrótem skierowane, na smutnych a tym samym dotkliwych kończyć się zwykły wypadkach. Zgon albowiem przedwczesny nay lepszego oyca mojego, jaki w niemowlęstwie moim zakroczył, naypierwszą dla mnie usposobił niedolę; i który lubo dobrotliwych łask swoich funduszem w kapitale przeznaczonym obdarzyć mię raczył, kiedy jednak następnie zaymująca się mną opieka z nastręczonych w tey mierze dla siebie przeszkod skutecznie działać niemogła, i gdy potem z całkowitego po zeyściu s. p. oyca zostałego majątku pod władaniem Brata moiego zeszłego s. p. Adama Hryckiewicza Sędziego Gran. pttu Słuckiego utrzymywanego, niemając udziału na konieczne potrzeby moje utrzymanie, ile będącemu w służbie woyskowey, a przez to zaciągać nieuchronny kredyt byłem przymuszony. Przeto już bezwinnie z moiey strony, majątek od oyca mi wydzielony nadwerężać się zaczął. Dopominek prawny o moją schędę udawać się również do kredytu mi nakazywał, w czym poniesione znaczne moie koszta nieszczęśliwie bez zwrotu zostały. A nadto po skończonych dniach życia wspomnionego Brata moiego s. p. Adama Hryckiewicza nieznaydując ja summ żadnych w lokacyi do mnie należnych, pozostałym tylko jednym ziemnym Folwarkiem Duszewem dzielić się z Bratem moim W. Michałem Hryckiewiczem Assesorem Sądu Niższego Słuckiego, byłem naostatek w takiey kolei zmuszony. Co zaskuteczniając wykazane ciężary na tymże Folwarku Antecessorskie przyiąć na część moią kilkadziesiąt tysięcy złotych wynoszące stawszy się obowiązanym, z dołączeniem moich własnych powyżey wzmiankowanych i pomimo chęci nastałych interessow, widziałem już w upadku cały móy majątek; ku czemu przedsięwziąłem wszystkie środki usiłowania mianowicie, iżbym w procentach satysfakcyonował, jakowe opłacane były punktualnie i należnie, lecz dopiero skoro Kredytorowie nie kontentując się tym o kapitały swoie konwinkować mię poczynaią i konwinkuią, ja odpowiednym bydź w tym razie nieznayduię widocznie dla mnie możności, niechcę winić nikogo, los móy acz naynieszczęśliwszy dzisiay znosić powinienem, w którym to iedno sprawić mi zdołą osłodzenie, kiedy każdemu z Kredytorow moich, takie jakie realnie przezemnie są zawinione opłaconemi zostaną należności, i tym który dziś mi pozostaie sposobem, wolnym będę od wyrzucania sobie żem należnego onym nieubliżył usprawiedliwienia się A tak Folwark moy dziedziczny Duszew zwany, Dekretem działczym Kompromissarskim zakreślony, w powiecie Słuckim leżący z całą onego obszernością na satysfakcyą wszystkich sprawiedliwych zastawnych i ręcznych Kredytorow pod rozbior na Taxę i Exdywizyą wieczystą oddaię, oraz rozliczenia się z kim będzie należało przed Sądem Exdywizorskim zachowując sobie prawo mowienia, niemniey dla przybliżenia wszystkim sprawiedliwym Wierzycielom jednoczasowey rozprawy, o wszystko i ze wszystkiemi zapozwy wynieść przyrzekaiąc, by tym samym naprzód już nikt Konwikcyów nie przewodził a przewiedzionych exekwować na próżno nieprzedsiębrał, w tym celu ninieysze oświadczenie moie w Aktach, Ziemskich Słuckich zapisuię i one podpisem własnoręcznym utwierdzam. U tego oswiadczenia podpis w protokule takowy: Antoni Hryckiewicz Porucznik woysk Rossyyskich.

Zgodziłem z Protokułem Ignacy Kuncewicz Słucki Ziem. Aktty Regent.

Roku 1825 januar. 23 dnia że takowe oswiadczenie może bydź umieszczone w Gazecie Kuryera Litewskiego poswiadczam Michał Niepokoyczycki Podsęd. Ziem. Słucki.

---

3. Oswiadczenie Imieniem Sukcessorow

(1)

zeszł. s. p. Stanisława Antonina Umińskiego Szambelana *b* Dworu Polskiego, i Józefa Antoniego Ostrowskiego Pułkownika *b* Woysk Polskich, przeciwko JW. Piotrowi Bogurskiemu *b* Asses. 2go Depart. S. Głgo Grodz. dla opublikowania przez Gazetę Kuryera Littgo czyni się z następnych powodow. JW. Bogurski w r. 1822 8bra 13 przed Aktami Ziemsk. Pttu Nowogrodz. zapisanym i w tymże roku przez Gazetę Kuryera Litew. opublikowanym oświadczeniem swoim, ogłaszając się byuż pretensorem do dóbr Lachowicz i Nikonówki w Guber. Wołyńskiey w pcie Zytomirskim położenie mających, na zł. 1,290,354 i odwołując się do procederu o takową summę wiedzionego a w drodze onego do pouzyskiwanych konwikcyow skończył na tym, że gdy żałący się od przystąpienia do oczywistey w Sądzie Ziem. Nowogródzkim rozprawy usuwają się, a dobra rzeczone w inne ręce postąpić mają zamiar, więc JW. Bogurski jako tak ważny pretensor przeciwko wszelkim czynnościom manifestuje się, czyli co jedno znaczy, wolności rządzenia się sukcessorom zeszł. Szambellana b: D. P. swoją własnością, zaprzecza. Opuszczony i zamilczany przez JW. Bogurskiego dekret Sądu Głów. 2go Depar. Guber. Grodzień., przez który pouzyskiwane przez JW. Bogurskiego wrzeczy takowych pretensyow konwikcye zostały pokassowane, ponieważ był zdolny zabezpieczać spokoyność żałących się i ponieważ w ich układach o dobra Lachowce i Nikonówke uchylał na stronę nierzetelne oświadczenie JW. Bogurskiego, dla tego nie widzieli konieczney potrzeby śpieszać się z odpowiedzią na one; lecz żeby przekonać JW. Bogurskiego, kto, komu, wiele i za co jest winnym, kontynuowali w Ziem. Nowogródz. proceder. Dekret oczewisty pomienionego Sądu Ziem. Nowogródz. pod datą 7 apr. 1823 zaferowany, acz dosyć dla JW. Bogurskiego przychylny, unikczemnił do ostatku jego do dóbr Lachowiec i Nikonówki pretensyą, bo nie tylko z dowodów, ale nawet z własnego zgodzenia się JW. Bogurskiego na rescissyą tego prawa, jakie potrafił JW. Bogurski uzyskać od zeszłego Szam. Umińskiego, okazało się: iż nie żałący się ale obżałowany, oprócz należnego powrótu dobr Dorohiczyńskich w Gubernii Grodzień. Pcie Kobryń. sytuowanych, znaczne i więcey miliona zł. summy wynoszące jest winnym, niżeli więc ta sprawa w Sądzie Glów. Grodzień., dokąd drogą appellacyi została przeniesiona, doczeka się swojego przeznaczenia, żeby tymczasem JW. Bogurski w żadne z nikim o dobra Dorohiczyn i dalsze fundusze, jedne do powrótu, a drugie do odpowiedzi żałącym się należne, nie mógł wchodzić opisy, lub jakiekolwiek układy, w tym celu, w referencyi do zaniesionego już w Sądzie Głównym Grodzień. pod datą 1 xbra 1824 roku oświadczenia, ninieysze w skróconych i więcey w sobie tollerencyi mających wyrazach, oddaje się do zapisania w Akta Ziem. Ptu Grodzień. Datt r. 1825 febr. 9 dnia. Z polecenia WW. Umińskich takowe oświadczenie podpisuję. Alexander Maciejewski.

Roku 1825 miesiąca februaryi 13 dnia, przed Sądem Ziemskim Ptu Grodzieńskiego stawając obecnie W. Alexander Maciejewski, powyższe oświadczenie dla zapisania do protokułu potocznego tego Sądu podał, i na to się własnoręcznie w tymże protokule podpisał, poświadczamy. Jan Sokołowski Prez. Ziem. Ptu Grodzień. Antoni Borzęcki Sędzia. Jan Baranowski Sędzia Ziemski Ptu Grodzień. Mateusz Brzozowski Sędzia Ziem. Waleryan Kudorowski Pisarz Ziemski Ptu Grodzień.

Ze powyższe oświadczenie co do słowa w Akta wpisane świadczę. Józef Nadolski Regent Ziemski Ptu Grodzień.

Takowe oświadczenie wolno drukować w Gazecie Kuryera Litewskiego. Jan Sokołowski Prezydent Ziem. Ptu Grodzień.

---

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na usatysfakcyonowanie wierzycieli Jaśnie Wielmożnego Kazimierza Wołłowicza b. Podkomorzego Słonimskiego dekretem remissyynym Sądu Głównego 2go Departamentu Gubernii Grodzieńskiey w dniu 15 8bra 1824 r. ferowanym, przeznaczony, spełniając przepisy tymże dekretem objęte, czynność swoją w dniu 7 januaryi 1825 roku in fundo dóbr Porzecze zwanych w Powiecie Słonimskim sytuowanych rozpoczął; wypuszczenie dwóch folwarków to jest: Kijowa i Maryanpola w jednoroczną arendowną dzierżawę od dnia 11 apryla 1825 r. zadeterminował; komportacyą papierow fundusze i długi JW. Kazimierza Wołłowicza wyświecających na im i kredytorach jego stawających i niestawających pod winami sprzeciwieństwa na dzień 8 apryla 1825 r. do Kancelaryi Ziemskiey Ptu Słonimsk. z sześcio-tygodniową persystencyą przeznaczył; Akta inkwizycyi i werefikacyi z possesyonalnemi kredytorami uznawszy, dla zaczęcia onych w dniu 1 junii 1825 r. i odbycia koleynego w każdym folwarku dwóch Urzędników z koła swojego wydelegował, oraz dalsze pierwszemu zebraniu się odpowiednie decyzye postanowiwszy, na powtórne przybycie dla ukończenia całkowitego konkursowego dzieła dzień 30 julii 1825 roku zakreślił; w jakowym terminie żeby wszyscy kredytorowie JW. Kazimierza Wołłowicza, tudzież z jakiegokolwiek względu do funduszów jego pretensorowie, i interessowane osoby w dobrach Porzeczu przed Sądem ninieyszym stawali, i należności swoje udowodniali pod utratą na zawsze tychże należnościów i pretensyów, czyli pod amissyą dekretem remissyynym Sądu Głównego zastrzeżoną; jak równie, aby życzący sobie zadzierżawić pomienione wyżey dwa folwarki, celem uczynienia o to umowy, dnia 11 apryla 1825 roku w Kancelaryi Ziemskiey Powiatu Słonimskiego, przed delegowanym dla odbycia aktu zadzierżawienia Urzędnikiem Michałem Korczycem Sędzią Ziemskim Ptu Wołkowyskiego i Exdywizorem stawili się; przez te trzykrotne ogłoszenie wzywa i powołuje. Działo się w Porzeczu dnia 20 miesiąca stycznia 1825 roku. Prezydujący Exdywizor Romuald Dankiewicz. Xawery Zmijowski Exdywizor. Michał Korczyc Exdywizor. Regent Wincenty Janowski.
